

Panie Wójcie,

w nawiązaniu do Pańskiej informacji z dnia 18.02.2013 zamieszczonej na stronie internetowej gminy dot. energii z wiatru jako mieszkaniec gminy pragnę skorzystać z zaproszenia do wzięcia udziału w dyskusji na w/w temat.

W maju 2012 r. w Gazecie Wyborczej w artykule Anny Lewandowskiej **Jak gmina Mała Wieś zarobi milion rocznie**

znalazła się między innymi następująca Pańska wypowiedź:

*- Według mnie te kolosy wcale nie szpecą krajobrazu, a tamtejsi mieszkańcy twierdzą, że wręcz ich nie widzą - opowiada wrażenia z wycieczki Andrzej Barciński. - Kury jajka niosą, krowy mleko dają, ludzie nie są bardziej nerwowi, niż byli - po prostu normalność, a do budżetu wpada całkiem fajna sumka kilku milionów złotych.*

*Hałas? Nie ma hałasu, jest tylko lekki szum skrzydeł, ledwie słyszalny pod samym wiatrakiem, nieco bardziej w odległości 10-50 m; nasilenie porównać można do szeptu. Jedyne uboczne skutki pracy wiatraków to zakłócenia analogowych odbiorników telewizyjnych.*

Pana subiektywne odczucie, że *te kolosy wcale nie szpecą krajobrazu, kury jajka niosą, krowy mleko dają* nie jest dla mnie wystarczającym argumentem do budowy wiatraków. Na podstawie powyższego oraz innych Pana wypowiedzi na temat siłowni wiatrowych uważam, że ze względu na tak ważny temat jakim jest lokalizacja ewentualnych wiatraków i ich oddziaływanie na środowisko szeroko rozumiane, mieszkańcy naszej Gminy powinni mieć dostęp do informacji pochodzących z różnych źródeł.

Wobec powyższego w załączeniu przesyłam do umieszczenia na stronie gminy następujące pliki:

1. Prof. Jurkiewicz wiatraki czerwiec 2012.
2. Interwencja poselska posła Jarosława Zielińskiego do Prezesa NIK.
3. Europoseł Janusz Wojciechowski do Prezesa NIK.
4. List otwarty do Premiera Rady Ministrów Donalda Tuska.
5. Siłownie wiatrowe szkodzą zwierzętom gospodarskim.

Nadmieniam, że zgadzam się ze stanowiskiem przedstawionym przez Panią A. Maćkiewicz. Nie możemy budować wiatraków tylko i wyłącznie ze względu na wpływy do budżetu.

Na zakończenie dodam, że wymiana opinii przez mieszkańców na stronie internetowej powinna być tylko wstępem do szerszej i bezpośredniej dyskusji z władzami gminy. Zachęcam do organizowania spotkań z mieszkańcami.

Pozdrawiam

Stanisław Józwiak